



Powrót do strategicznego partnerstwa: relacje RFN–USA

Lidia Gibadło, Mateusz Piotrowski

Od rozpoczęcia kadencji Joe Bidena relacje Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi uległy poprawie. USA poczyniły istotne ustępstwa, przede wszystkim godząc się na ukończenie budowy gazociągu Nord Stream 2 (NS2). Dla USA stanowi to nowe otwarcie w relacjach dwustronnych, dające podstawę do odbudowy strategicznego partnerstwa z Niemcami, potrzebnego Bidenowi do skutecznej realizacji polityki wobec Europy po brexicie. Na przeszkodzie może jednak stanąć ewentualna niechęć przyszłego rządu RFN do prowadzenia bardziej konfrontacyjnej polityki wobec Chin.

[Wybór Joe Bidena na urząd prezydenta USA](#) Niemcy uznały za szansę na normalizację stosunków dwustronnych, osłabionych przez Donalda Trumpa. Dlatego konsultacje sekretarza obrony Lloyd'a Austina z ministrem obrony Annegret Kramp-Karrenbauer oraz sekretarza stanu Antony'ego Blinkena z ministrem spraw zagranicznych Heiko Maasem zostały zorganizowane jako jedne z pierwszych bilateralnych spotkań nowej administracji (odpowiednio 14 kwietnia i 23 czerwca). Biden oraz kanclerz Angela Merkel mieli następnie okazję do konsultacji na forach wielostronnych, m.in. podczas czerwcowych szczytów [G7](#) i [NATO](#). 15 lipca doszło do dwustronnego spotkania w USA, a Merkel była pierwszym europejskim przywódcą, który spotkał się z Bidenem w Białym Domu.

Poprawa relacji dwustronnych. Podstawowe znaczenie ma szybkie ustępstwo USA na rzecz RFN [w sprawie gazociągu NS2](#). W maju USA zawiesiły nałożenie sankcji (które skutkowałyby wstrzymaniem budowy) na niektóre podmioty wskazane przez Departament Stanu – szwajcarską spółkę Nord Stream 2 AG i jej szefa. Decyzję argumentowały negatywnym wpływem sankcji na „stosunki USA z Niemcami, UE oraz innymi sojusznikami i partnerami europejskimi”. USA wskazały tym samym, że wyżej oceniają korzyści z pozyskania Niemiec do ścisłej współpracy w kluczowych dla Bidena kwestiach globalnych i europejskich niż zagrożenia wynikające z negatywnego wpływu NS2 na bezpieczeństwo europejskie. Ustępstwa, stanowiące duży sukces Niemiec, w ocenie władz USA pozwoliły na pozyskanie tego państwa dla najistotniejszych inicjatyw, przede wszystkim – rywalizacji z Chinami. [W lipcu](#)

[RFN i USA zawarły porozumienie, zgodnie z którym Niemcy zobowiązały się do stworzenia Zielonego Funduszu wspierającego transformację energetyczną Ukrainy.](#) Inwestycje realizowane w jego ramach mają opiewać na kwotę 1 mld dolarów, a RFN przeznaczą na ten cel początkowo co najmniej 175 mln dol. Rząd RFN ma również podjąć działania w celu przedłużenia ukraińsko-rosyjskiej umowy o tranzycie gazu na kolejne 10 lat ([obecna wygasa w 2024 r.](#)). W przypadku wykorzystania przez Rosję transportu surowca do wywarcia presji na Ukrainę, RFN zadeklarowała gotowość do nałożenia na Rosję sankcji ograniczających możliwości eksportu surowców energetycznych do Europy. Niemcy zapowiedziały również wsparcie Inicjatywy Trójmorza w obszarach bezpieczeństwa energetycznego i energii odnawialnych. Dodatkowo RFN skieruje 1,77 mld dol. na projekty wspólnego interesu w sektorze energetycznym w ramach wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027.

Na istotny wzrost znaczenia relacji bilateralnych wskazuje też rezygnacja przez Bidena z [relokacji ok. 12 tys. wojsk USA stacjonujących w RFN](#) i decyzja o zwiększeniu tych sił o 500 żołnierzy. Niemcy korzystają również ze zmiany amerykańskiej narracji na temat środków przeznaczanych na obronność. W czasie kolejnego spotkania z Kramp-Karrenbauer – w czerwcu – Austin wyraził zadowolenie ze stałego zwiększania przez RFN funduszy przeznaczonych na ten cel (od 2014 r. wzrosły o 44%, do 14,49 mld euro). Administracja Bidena sugeruje też, że ustalony wskaźnik 2% PKB do 2024 r. nie będzie już traktowany jako najistotniejszy miernik wkładu sojuszników we wspólne bezpieczeństwo.

Ważnym elementem relacji niemiecko-amerykańskich pozostaje handel. Dla RFN Stany Zjednoczone są najważniejszą odbiorcą eksportu – jego wartość w 2020 r. sięgnęła 103,8 mld euro (8,6% całej sprzedaży zagranicznej). Problemem dla USA pozostaje jednak utrzymująca się nadwyżka handlowa po stronie Niemiec, która sięgnęła 36,1 mld euro. Stany Zjednoczone są także głównym obszarem zainteresowania niemieckich inwestorów (391 mld euro, 30% wszystkich inwestycji zagranicznych w 2019 r.) oraz największym inwestorem w RFN (57 mld euro, 10% wszystkich inwestycji zagranicznych w 2019 r.). Istotnym aspektem relacji bilateralnych jest [techniczne uzależnienie gospodarki Niemiec od amerykańskiej branży IT](#).

Deklaracja waszyngtońska. W trakcie spotkania Bidena i Merkel poruszono kwestie amerykańsko-niemieckiej współpracy w polityce klimatycznej, walce z pandemią oraz dla wzmocnienia suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy. Omówione zostały obszary, wobec których oba państwa mają odmienne podejście: ograniczanie rosnących wpływów Chin czy przeciwdziałanie agresywnym działaniom Rosji. Spotkanie zakończyło się zawarciem deklaracji waszyngtońskiej, która nakreśla perspektywę długoterminowej współpracy. Zwrócono w niej uwagę na przywiązanie do demokratycznych wartości i instytucji, przestrzeganie prawa międzynarodowego, w tym nienaruszalności terytorialnej oraz swobody żeglugi i przelotu, dążenie do uczynienia Europy „zjednoczonej i wolnej”, współpracę w ramach NATO, przywiązanie do artykułu 5. traktatu waszyngtońskiego oraz bezpieczny rozwój w zakresie innowacji i wysokich technologii.

W deklaracji zapowiedziano nowe mechanizmy współpracy. Pierwszym z nich jest Porozumienie energetyczno-klimatyczne. Poza konsultacjami politycznymi ma ono służyć zacieśnieniu współpracy dotyczącej pojazdów elektrycznych, OZE i magazynowania energii z tych źródeł. Partnerstwo zakłada też wspólne inwestycje w transformację energetyczną i bezpieczeństwo energetyczne państw Europy Środkowo-Wschodniej, co jest spójne z postanowieniami porozumienia USA i Niemiec. Ponadto, w celu wzmocnienia relacji handlowych, uzgodniono powołanie dialogu gospodarczego oraz Forum Przyszłości, które ma łączyć współpracę ekspertów oraz społeczeństw obywatelskich.

Perspektywy i wnioski. Biden dąży do budowy strategicznego partnerstwa z Niemcami, które ma zwiększyć amerykańskie zdolności do wywierania skutecznego wpływu na politykę europejską, a także pozwolić na uzyskanie europejskiego wsparcia dla konfrontacyjnego podejścia USA do Chin. Dla Niemiec partnerstwo takie stanowiłoby powrót do modelu relacji z czasów administracji Obamy, w którym niemiecka pozycja w Europie zyskiwała dzięki bliskiej współpracy z USA. Wobec wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, Niemcy – wzmocnione ścisłą współpracą z USA – mogłyby jeszcze skuteczniej promować swoje interesy w ramach polityk europejskich. Powrotowi strategicznego partnerstwa USA–Niemcy sprzyja pozytywny stosunek głównych niemieckich partii politycznych do USA i administracji Bidena. Następny rząd, wyłoniony po wrześniowych wyborach, także nie będzie miał raczej w składzie partii skrajnych. Komplikacją mogą być jednak podnoszone przez [Zielonych](#) i [SPD](#) postulaty wyjścia Niemiec z misji współdzielenia amerykańskiej broni jądrowej w ramach NATO. Większą przeszkodą może być niemiecki sprzeciw [wobec konfrontacyjnej polityki wobec Chin, powodowany obawą o własne interesy gospodarcze](#). Niemcy mogą wspierać politycznie podejście USA do Chin, stosując nawet instrumenty wojskowe (jak marcowy rejs fregaty „Bayern” na Morzu Południowochińskim), ale przedmiotem sporu pozostaną kwestie gospodarczych powiązań z Chinami.

Poprawa stosunków USA i Niemiec może wzmocniać relacje transatlantyckie, sprzyjąc spójności NATO i intensyfikacji współpracy USA i UE. Warunkiem powinno być jednak zaangażowanie innych kluczowych partnerów z Europy, przede wszystkim Ukrainy, w zacieśnianie amerykańsko-niemieckiego partnerstwa i koordynację polityk obu państw. Szczególnie nie powinno ono prowadzić do ustępstw przekładających się na politykę wobec Rosji, które mogłyby umniejszyć bezpieczeństwo Europy Środkowej i Wschodniej. Kierując się postanowieniami wspólnej deklaracji ministrów spraw zagranicznych Polski i Ukrainy, władze tych państw powinny kłaść nacisk na jak najszybszą realizację zobowiązań wynikających z porozumienia USA i Niemiec. W przeciwnym razie partnerstwo to utraci wiarygodność i obu państwom trudniej będzie realizować szersze cele polityczne. Testem zawartych w amerykańsko-niemieckim porozumieniu gwarancji bezpieczeństwa będzie odpowiedź RFN na ewentualne próby wykorzystania przez Rosję transportu gazu jako elementu szantażu wywieranego na Ukrainę.